

## Jak uporać się ze złymi decyzjami?

### CZĘŚĆ I: PRZEGLĄD

**TEKST PRZEWODNI:** Ezd 9,6.

**ZAKRES STUDIUM:** Ezd 9—10; Ne 13,23-31.

Jedną ze złych decyzji, jakie podjęli Izraelici, było zawieranie mieszanych małżeństw z niewierzącymi, którzy nie podzielali ich wiary w prawdziwego, żywego Boga. Dwie części tej lekcji dotyczą kwestii wiązania się ludu Bożego z tymi, którzy nie mieli pragnienia podążania za Bogiem, ale wyznawali bałwochwalstwo. *Księga Nehemiasza* kończy się krótkim sprawozdaniem ze sporu Nehemiasza z niektórymi Judejczykami z powodu ich kompromisu w kwestii poświęcenia się Bogu objawiającego się poślubianiem bałwochalców. Nehemiasz wskazał, że Salomon upadł wskutek złych wyborów polegających na poślubianiu kobiet uprawiających bałwochwalstwo. Lud Boży powinien być uczyć się z tego złego doświadczenia Salomona. Nehemiasz publicznie zawstydził tych, którzy wzięli sobie za żony bałwochalczyńce, przypominając im, że ich wybory albo będą ich prowadzić do Boga, albo odwodzić od Niego.

Ciekawe, że Ezdrasz miał do czynienia z taką samą sytuacją wiele lat wcześniej. W Ezd 9—10 czytamy modlitwę i wyznanie Ezdrasza, w których uznaje on powagę problemu mieszanych małżeństw z niewierzącymi. Izraelici byli narodem zaczynającym nowy etap swojej egzystencji i mogli albo bardziej zaangażować się w więź z Bogiem, albo wpływać na siebie nawzajem w sposób odwodzący ich od Boga. Gorliwość Ezdrasza i Nehemiasza w tej sytuacji prowadziła Judejczyków do skruchy, dzięki czemu wielu z nich postanowiło naprawić swój błąd i rozstać się z tymi żonami, które nie chciały uwierzyć w prawdziwego Boga.

Tak więc ucząc się z tej historii, powinniśmy starannie przemyśleć nasz wybór współmałżonka. Ponadto musimy nauczyć się zasady podkreślonej w tej historii - dokonywania wyborów, które prowadzą nas do Boga, a nie odwodzą od Niego. Każda decyzja powinna być ważona z uwzględnieniem tego, dokąd będzie nas prowadzić w przyszłości.

### CZĘŚĆ II: KOMENTARZ

#### **Ne 13: Reakcja Nehemiasza i radykalne rozwiązanie problemu mieszanych małżeństw**

Nehemiasz wskazał ludowi przykład Salomona, przypominając, że nawet on, najmądrzejszy z królów, jacy kiedykolwiek żyli na ziemi, upadł wskutek złych decyzji i przejął bałwochwalstwo wyznawane przez jego żony. Nehemiasz zapytał Izraelitów, czy sądzą, że są odporni na wpływy bałwochalców żyjących w ich własnych domach. Zabawa ogniem powoduje wyłącznie pożary. Nawet kapłani nie przestrzegali należycie Bożych zasad w tej kwestii. Wnuk arcykapłana poślubił córkę Sanballata, Choronity, jednego z największych wrogów Izraela. Zgodnie z prawem, kapłan mógł poślubić wyłącznie „tylko dziewicę spośród ludu swego, aby nie zbecześcił swego potomstwa wśród swojego ludu” (Kpł 21,14-15). Tak więc Nehemiasz „wypędził go [wnuka arcykapłana]” (Ne 13,28). To radykalne posunięcie świadczyło o powadze, z jaką Nehemiasz traktował kwestię małżeństw wśród wierzących. Małżeństwa powinny odzwierciedlać Boże zasady miłości, gdyż są komórkami, z których buduje się Kościół i społeczeństwo.

#### **Ezd 9: Konfrontacja Ezdrasza z problemem i jego modlitwa**

Przed laty Ezdrasz także miał do czynienia z mieszаныmi małżeństwami wśród Judejczyków. Kiedy dowiedział się, że niektórzy z ludu, przywódców i kapłanów poślubili kobiety, które nie wyznawały prawdziwego Boga, był wstrząśnięty. Rozdarł swoje szaty i przez długi czas siedział załamany i wstrząśnięty. Po tym wszystkim, czego doświadczyli Izraelici, Ezdrasz nie mógł uwierzyć, że grzechy, które sprawiły, że ich przodkowie zostali wygnani ze swojego kraju, z którego ich potomkowie dopiero co wrócili, znowu zaczynają się pojawiać w Izraelu. Przed wygnaniem babilońskim, chcąc się upodobnić do okolicznych narodów, Izraelici odchodzili od Boga przyjmując kultury bożków wyznawanych przez te narody. Teraz groziło im popadnięcie w ten sam grzech. A przecież dopiero co wrócili z Babilonii. Ezdrasz był tak przygnębiony i zasmucony tymi wieściami, iż siedział

pograżony w żalu aż do ofiary wieczornej. Następnie padł na twarz przed Bogiem i modlił się wzniosłą modlitwą, wyznając grzechy narodu i uznając, że nie może nawet wznieść oblicza do Boga, zważywszy to, czego dopuścił się jego lud.

W Ezd 9,9 czytamy: „W naszej niewoli nie opuścił nas nasz Bóg, ale zapewnił nam przychyłność królów perskich”. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „przychyłość” to *chesed*, oznaczające znacznie więcej niż miłosierdzie. Oznacza niezachwianą miłość i wierność oraz dobroć. Bóg okazuje miłosierdzie, by (1) sprawić (*natan* - „dać”) ożywienie, (2) naprawić (*rum* - „ustanowić”) świątynię, (3) odbudować (*amad* - „postawić”) ruiny oraz (4) dać (*natan*) Jerozolimie mur ochronny. Wszystkie te czasowniki wskazują działanie, co świadczy, że Bóg nie porzucił swojego ludu i działa dla niego. Przychodzi z pomocą, by umożliwić te cztery dokonania - działał, by naprawić, odbudować, wyposażyć i ożywić swój lud. „Ożywienie” jest wspomniane dwukrotnie, także w wersecie 8. Słowo przetłumaczone jako „ożywić” to *michjah* oznaczające życiodajność, jak również uratowanie życia, ulgę, odzyskanie zdrowia i zaopatrzenie (np. w żywność). Innymi słowy, Ezdrasz podkreślił, że to Bóg daje im „życie”. On uratował ich życie, dał im to, czego potrzebowali, i ożywił ich, by mogli wykonywać dzieło niezbędne do wykonania w Jerozolimie. Ponadto ożywił ich, aby znowu stali się „pełnią”.

Jednak oni odrzucali Boże błogosławieństwa przez zawieranie mieszanych małżeństw z czcicielami bożków. Pełnia, jakiej Bóg pragnął dla swego ludu, była zagrożona wskutek tych wyborów. Ezdrasz martwił się, że Izraelici nie będą w stanie doświadczać pełnego ożywienia jako lud Boży, jeśli wielu z nich zwiąże się z osobami nie mającymi szacunku ani uznania dla prawdziwego Boga. Zwłaszcza w tym czasie, kiedy naród zaczynał na nowo i był stosunkowo nieliczny, Ezdrasz czuł, że konieczne jest, by Izraelici przestrzegali Bożych zasad i nie wiązali się z tymi, którzy mogą ich odwieść od Boga. Ścisłe trzymanie się Słowa Bożego było bardzo ważne w tym czasie, a wiele dzieci w tych mieszanych małżeństwach nie znało nawet języka *Biblii*.

### **Ezd 10: Rozwiązanie**

Troska i głębokie przekonanie Ezdrasza w tej sprawie wywarły wpływ na Judejczyków, tak iż uświadomili sobie wagę swoich czynów. Zaczęli gromadzić się wokół Ezdrasza i płakać wraz z nim. Jeden człowiek głęboko poświęcony Bogu może wywrzeć istotny wpływ na wielu ludzi wokół siebie. Pobożny przywódca, który nie patrzy przez palce na przejawy zła, inspiruje innych do pobożności. Przywódcy wysunęli propozycję odesłania pogańskich żon i dzieci. Te mieszane małżeństwa nie były zgodne z wolą Bożą, a więc nie pada nawet słowo oznaczające rozwód.

Dzisiaj, kiedy decyduje się o separacji od niewierzącego współmałżonka, należy patrzeć na zasadę stojącą za czynami ówczesnych Judejczyków, a nie jedynie na literę. Paweł radzi wierzącym, by nie opuszczali niewierzących współmałżonków, którzy nadal chcą żyć z nimi w małżeństwie. Z drugiej strony, nikt nie powinien zmuszać niewierzącej osoby do trwania wbrew jej woli w związku małżeńskim z wierzącą osobą (1 Kor 7,12-15). Nikt nie może narzucać komuś dostosowania się do takiej konfliktowej sytuacji. Tak więc na czoło wysuwa się zasada podejmowania pobożnych decyzji we wszystkich sprawach życia. Tak więc zgodnie z Bożymi pouczeniami musimy mądrze wybierać życiowego partnera. Ale jeśli już jesteśmy w związku małżeńskim, mamy żyć mądrze, czy to z osobą wierzącą, czy niewierzącą. Zawsze musimy dokonywać mądrych wyborów. Musimy reprezentować Boga w interesach, pracy, wychowaniu dzieci i relacjach z ludźmi, w tym w sposobie odnoszenia się do współmałżonka czy innych osób, które mogą mieć powód, by odczuwać wobec nas gniew i inne negatywne emocje.

Ważnym słowem, jakie pojawia się w obu rozdziałach, jest słowo *chared*, które oznacza drżenie lub lęk (Ezd 9,4; 10,3). W pierwszym przypadku czytamy, że „wszyscy, którzy przerazili się słowami groźby Boga izraelskiego” zebrali się wokół Ezdrasza. Drugi przypadek wskazuje, że rozwiązanie w postaci separacji zostało przyjęte w wyniku rady tych, którzy „trwożą się o przykazania naszego Boga”. Tak więc bojaźń wobec słowa Boga i przykazań Boga są powiązane ze sobą, co oznacza, że jedno wyrażenie jest objaśnieniem drugiego. Pojęcie bojaźni wobec Słowa Bożego jest wspomniane także w innych fragmentach *Biblii*, takich jak Iz 66, gdzie występuje dwukrotnie. „Lecz Ja patrzę na tego, który jest pokorny i przygnębiony na duchu i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa” (Iz 66,2). „Słuchajcie słowa Pana wy, którzy z drżeniem odnosicie się do jego Słowa” (Iz 66,5). Pojęcie bojaźni przed Bogiem i Jego słowem oznacza właściwego ducha pokory w podejściu do Boga i *Pisma Świętego*. Uznajemy, że nie wiemy wszystkiego, a więc podchodzimy z pokorą do uczenia się i chętnie podążamy za tym, czego słuchamy i co czytamy. Nie krytykujemy Słowa Bożego, ale pozwalamy, by nas prowadziło.

Tak więc najważniejszą lekcją, jakiej możemy się nauczyć z kwestii, z jaką mieli do czynienia Ezdrasz i Nehemiasz, jest potrzeba odnoszenia się z „bojaźnią” i „drżeniem” do Słowa Bożego. Lud Boży okazywał bojaźń wobec Boga i dlatego był gotowy uczynić wszystko, by podtrzymać więź z Nim. Bojaźń wobec Boga prowadzi do posłuszeństwa Jego Słowu, a przez to do szczęścia i radości życia. Obyśmy także okazywali bojaźń wobec Słowa Bożego i niechaj nic nie stoi między nami a posłuszeństwem *Pismu Świętemu*. Bycie uczniem wymaga

posłuszeństwa, a nie jedynie przyswajania wiedzy. Ufać i być posłusznym to właściwa droga, bo nie ma innej drogi wiodącej do szczęścia w Jezusie.

### **CZEŚĆ III: ZASTOSOWANIE**

1. Jak Bóg działał w życiu izraelitów i troszczył się o nich, o czym świadczą czasowniki oznaczające działanie w Ezd 9,9, tak działa w naszym życiu dzisiaj. Pomyśl o tym, co Bóg czyni dla ciebie. Podziel się swoimi przemyśleniami z uczestnikami lekcji.

2. Bóg pragnął ożywić izraelską resztę i uczynić ją pełnią, ale, jak wskazywali Ezdrasz i Nehemiasz, mieszane małżeństwa z bałwochwalcami nie pozwalały Izraelitom doświadczyć pełnego rozwinięcia planu Bożego wobec nich. Takie postępowanie wykluczało ich z bliskiej więzi z Bogiem. Bóg pragnie nas uzdrowić i ożywić. Zastanów się, czy jest w twoim życiu coś, co stoi na drodze do prawdziwego szczęścia i jedności z Bogiem. Co powstrzymuje cię przed głębszą więzią z Bogiem?

3. Ci, którzy okazywali bojaźń wobec Słowa Bożego, zebrali się wokół Ezdrasza i postanowili dokonać zmian w ich wspólnym poświęceniu się Bogu.

- a. W jaki sposób powinniśmy okazywać bojaźń wobec Słowa Bożego?
- b. Co możecie zrobić jako zbór, by poświęcić się Bogu?
- c. Co możesz zrobić osobiście, by powierzyć się Bogu?
- d. Jak odpowiedzialność przed innymi ludźmi pomaga ci w dokonywaniu zmian?